

Gra dziećmi o głosy homofobów

7 lipca 2020

Przedstawiony przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę projekt zmiany Konstytucji RP został oficjalnie opublikowany. Zawiera on sformułowanie, że „zakazane jest przysposobienie przez osobę pozostającą we wspólnym pożyciu z osobą tej samej płci”.



Wynikają z tego dwie rzeczy.

Po pierwsze, całkiem możliwa pozostaje interpretacja, zgodnie z którą oznacza to, że w takim przypadku nie tylko nie wolno przysposobić dziecka, ale i zakazane jest trwanie stosunku przysposobienia – i po wejściu w życie tej zmiany sądy w oparciu o Konstytucję będą rozwiązywały już istniejący stosunek przysposobienia między przysposobionym a przysposabiającym pozostającym we wspólnym pożyciu z osobą tej samej płci. Czyli niektórzy ludzie (tak dzieci, jak i dorośli, wszak stosunek przysposobienia trwa również po uzyskaniu przez przysposobionego pełnoletności) mogą być przymusowo pozbawiane rodziców.

Po drugie, zakaz ten nie dotyczy jednak sprawowania opieki nad dzieckiem. Więc osoba pozostająca we wspólnym pożyciu z osobą tej samej płci nadal będzie mogła zostać prawnym opiekunem

dziecka w przypadku, gdy jego rodzice nie żyją, są nieznani lub zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej. W praktyce więc dzieci nadal będą mogły być wychowywane przez takie osoby i to nawet mieszkając wspólnie z opiekunem i jego partnerem (czyli „dwoma mamami” albo „dwoma ojcami”). Różnica będzie tylko taka, że jeśli opiekun będzie chciał dać wychowankowi darowiznę lub uczynić go swoim spadkobiercą, to – wedle stanu prawnego na dziś – państwo wyciągnie rękę po podatek. Bo opiekun to nie rodzic, nawet adopcyjny, a projekt ustawy (autorstwa posłów Koalicji Obywatelskiej) zwalniający z podatku takie spadki i darowizny po pierwszym czytaniu w lutym br. ugrzązł w sejmowej komisji.

Inaczej mówiąc, Andrzej Duda zadeklarował, że jest gotów pozbawić niektórych ludzi – w tym dzieci – części majątku przekazywanego im przez bliskie osoby, a nawet samych rodziców. Tylko po to, by dostać głosy homofobów. Oszukując zresztą tych ostatnich, bo nie „uchroni” to dzieci przed wychowywaniem przez pary homo.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Zdjęcie: [oneinchpunch \(pl.DepositPhotos.com\)](http://oneinchpunch.pl/DepositPhotos.com)

Na podstawie: Orka.sejm.gov.pl, Sejm.gov.pl

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl